

Mimo wielu apeli, które od lat kierowane są do rządzących i parlamentarzystów, sytuacja w sektorze opieki długoterminowej w Polsce nie tylko nie ulega poprawie, ale wciąż się pogarsza. W kolejce do zakładów opiekuńczo-leczniczych, pielęgnacyjno-opiekuńczych oraz pielęgniarstwa opieki domowej czeka już ponad 20 tysięcy osób przewlekle chorych, niepełnosprawnych i niesamodzielnych. Wkrótce do tej grupy dołączą pacjenci wymagający wentylacji mechanicznej. O problemach, podejmowanych działaniach i wyzwaniach dla tego sektora opieki zdrowotnej rozmawiano 15 kwietnia podczas konferencji prasowej pt. „Opieka długoterminowa – jest źle, będzie gorzej” zorganizowanej przez Koalicję „Na pomoc niesamodzielnym”.

– Politycy nie tylko nie podjęli żadnych działań w celu poprawy dramatycznej sytuacji opieki długoterminowej w Polsce, ale nie wypracowali nawet żadnego stanowiska w tej sprawie. Mimo że minęło już szesnaście miesięcy od powołania nowego rządu, zamiast oczekiwanych zmian, obserwujemy kontynuację polityki poprzedniego gabinetu, która szkodzi najłabszym. Co więcej, mimo zapowiedzi Ministerstwa Zdrowia, opieka długoterminowa została skreślona z listy priorytetów zdrowotnych polskiej prezydencji w Unii Europejskiej – mówiła dr n. o zdr. Beata Stepanow, wiceprezes Koalicji „Na pomoc niesamodzielnym”.

Brak zmian organizacyjnych

W opinii organizacji działających na rzecz osób przewlekle chorych i niesamodzielnych, w polskim systemie opieki długoterminowej od lat nie zostały wprowadzone zmiany organizacyjne, które usprawniłyby jej funkcjonowanie. Jednym głosem wyliczają, że brakuje odpowiednich standardów opieki, rosną opóźnienia w płatnościach za świadczone usługi, a także blokowane są innowacje w zakresie domowej opieki specjalistycznej. Dodatkowo, system opieki ma stawać się coraz bardziej „szpitalocentryczny”, co prowadzi do destabilizacji całego sektora ochrony zdrowia.

Zakłady opiekuńczo-lecznicze, zakłady pielęgnacyjno-opiekuńcze, zespoły długoterminowej opieki domowej, pielęgniarki opieki długoterminowej domowej, domy pomocy społecznej oraz rodziny pacjentów stanowią fundament systemu, podkreślają eksperci i jednocześnie zauważają, że zamiast współpracy i koordynacji między Ministerstwem Zdrowia a Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, widoczna jest pogłębiająca się „silosowość”, prowadząca do nieefektywnego zarządzania i niepotrzebnego mnożenia struktur o dublujących się kompetencjach.

Nieuregulowana kwestia opieki domowej

Opieka domowa, która powinna być fundamentem systemu opieki długoterminowej, jest coraz bardziej marginalizowana. Zdaniem ekspertów dowodem na to są zarówno ograniczenia w rozliczaniu tzw. nadlimitowych pacjentów, jak i brak postępu w procedowaniu zmian organizacyjnych. Propozycje zmiany modelu pielęgniarstwa opieki domowej, takie jak wprowadzenie opiekunów medycznych, utknęły w martwym punkcie.

– Wciąż bez konkretów pozostaje propozycja zmiany modelu pielęgniarstwa opieki domowej, przewidująca wprowadzenie opiekuna medycznego, który mógłby odciążać pielęgniarki i zmiany w organizacji pracy (np. limity pacjentów, godzin, itd.), które zwiększyłyby dostępność do świadczenia. Takie działania wymagają precyzyjnego ustalenia kompetencji oraz wzajemnych relacji – mówił podczas konferencji dr Andrzej Tytuła, wiceprezes Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych.

Wentylacja mechaniczna domowa – bez rzeczywistych zmian

Ogromnym problemem, jak wskazali zaproszeni do debaty goście, pozostaje wentylacja mechaniczna domowa, która jest obecnie jednym z najbardziej zaniedbanych obszarów opieki długoterminowej. Ogólnopolski Związek Świadczeniodawców Wentylacji Mechanicznej od lat domaga się rzeczywistych działań ze strony Ministerstwa Zdrowia. Jego przedstawiciele podkreślili, że model opieki nad pacjentami wentylowanymi mechanicznie sprawowany w warunkach domowych, opracowany już dwa lata temu przez Agencję Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji, wciąż nie został wdrożony. Zdaniem organizacji, konieczne jest objęcie wszystkich pacjentów wentylowanych mechanicznie planami rzeczowo-finansowymi NFZ oraz włączenie tego typu opieki do katalogu świadczeń nielimitowanych.

– Oczekujemy konkretnych działań, a nie ich pozorowania. Zmiana modelu opieki nad osobami z dysfunkcjami oddechowymi jest niezbędna w kontekście pogłębiających się problemów kadrowych oraz rosnącej liczby chorych – podkreślał Robert Suchanke, prezes Ogólnopolskiego Związku Świadczeniodawców Wentylacji Mechanicznej.

Potrzebne są odważne decyzje

Mimo pewnych pozytywnych zmian, takich jak powołanie Ministra ds. Polityki Senioralnej oraz Międzyresortowego Zespołu ds. systemowych rozwiązań w opiece nad osobami starszymi, specjaliści uważają, że to zdecydowanie za mało. Organizacje działające na rzecz osób niesamodzielnych i przewlekle chorych podkreślają, że już trzy razy apelowały do rządu i parlamentarzystów o podjęcie działań mających na celu reformę opieki długoterminowej. Niestety, prośby te pozostały bez echa.

– Potrzebne są odważne decyzje, ale rząd w obecnym składzie nie jest otwarty na dialog o przyszłości opieki długoterminowej. Straciliśmy do niego zaufanie. Mamy nadzieję, że po wyborach prezydenckich dojdzie do rekonstrukcji rządu i w końcu doczekamy się kompleksowej strategii, która umożliwi rozwój tego sektora – podkreślali sygnatariusze złożonych propozycji reform: Koalicja „Na pomoc niesamodzielnym”, Krajowa Izba Domów Opieki, Naczelna Izba Pielęgniarek i Położnych, Ogólnopolski Związek Świadczeniodawców Wentylacji Mechanicznej, Ogólnopolskie Stowarzyszenie Dyrektorów Samorządowych Domów Pomocy Społecznej, Ogólnopolskie Stowarzyszenie Organizatorów i Menadżerów Pomocy Społecznej i Ochrony Zdrowia, Organizacja Rozwoju Leczenia Żywieniowego, Polskie Towarzystwo Opieki Długoterminowej i Stowarzyszenie Fizjoterapia Polska.

Przyszłość opieki długoterminowej w Polsce

Zebrani na konferencji goście zgodzili się co do tego, że bez zdecydowanych działań w zakresie reformy systemu opieki długoterminowej, Polska nie sprosta wyzwaniom związanym ze starzejącym się społeczeństwem oraz rosnącą liczbą osób wymagających opieki długoterminowej. Podkreślili, że potrzebna jest kompleksowa, skoordynowana strategia, która umożliwi rozwój tego sektora i zagwarantuje lepszą jakość życia osobom, które najbardziej tego potrzebują.